

# KRP II – MOKOTÓW, URSYNÓW, WILANÓW

<https://mokotow.policja.gov.pl/r2/aktualnosci/115655,Milosnik-slodyczy-wpadl-na-Mokotowie.html>  
2023-01-28, 14:50

## MIŁOŚNIK SŁODYCZY WPADŁ NA MOKOTOWIE

Data publikacji 21.11.2022

**Policjanci z mokotowskiego wydziału wywiadowczo-patrolowego zatrzymali 31-letniego obywatela Gruzji, podejrzanego o kradzieże markowych słodyczy z marketów należących do sieci sklepów należących do jednej ze spółek akcyjnych działających na terenie kraju. Mężczyzna został ujęty przez pracownika ochrony i przekazany policjantom. Z jego relacji wynikało, że mógł mu pomagać znajomy, który umożliwił mu wyjście automatycznymi drzwiami wejściowymi. Podejrzany trafił do policyjnego aresztu i usłyszał zarzuty kradzieży produktów o wartości około 1700 zł. Grozi mu kara do 5 lat więzienia.**

Kwadrans przed 19.00 policjanci zostali skierowani do jednego z marketów przy ul. Domaniewskiej na warszawskim Ursynowie, gdzie 33-letni pracownik ochrony oświadczył, że ujął mężczyznę, który dokonywał kradzieży markowych słodyczy w sklepie. Policjanci wylegitymowali 31-letniego obywatela Gruzji i w wyniku przeszukania zabezpieczyli przy nim bombonierki o wartości około 500 zł. Mężczyzna nie posiadał potwierdzenia ich zakupu. Został zatrzymany.

Zgłaszający dodał, że ma dowody w postaci zapisów z monitoringu, z których wynika, że ten sam mężczyzna tego samego dnia kilka minut po 16.00 dokonał kradzieży słodyczy o wartości około 610 zł ze sklepu przy ul. Rzymowskiego. Około 17.20 był w markecie przy ul. Garażowej, skąd również zabrał słodycze, tym razem o wartości około 630 zł. Z obserwacji zgłaszającego wynikało, że mógł mu pomagać znajomy, który umożliwił mu wyjście automatycznymi drzwiami wejściowymi. Mężczyzna ten stał przy drzwiach wejściowych do budynku, które nie otwierały się tylko poprzez ruch z zewnątrz.

Policjanci wezwali pracownika ochrony do komendy Policji na przesłuchanie i formalne przyjęcie zawiadomienia o przestępstwie. Podejrzany powędrował do policyjnego aresztu. Następnego dnia usłyszał zarzuty, za które sąd może go skazać na 5 lat więzienia.

podkom. Robert Koniuszy/ea